

Nokturn w obiektywie



BIULETYN FESTIWALOWY

69 Międzynarodowy
Festiwal Chopinowski
w Dusznikach-Zdroju

Numer

6

6 sierpnia 2014

3,00 zł

www.festival.pl



**Polecam
gorąco**

Marcin Majchrowski

Zastanawiam się czy dyskusja nad profilem repertuaru poszczególnych koncertów jest tak długa, jak samo trwanie Festiwalu Chopinowskiego w Dusznikach. Może dawno temu nie toczyła się z taką intensywnością, jak w ostatnich latach. Ile muzyki Chopina? Całe, monograficzne recitale czy jedynie pół? A może symbolicznie, jeden tylko utwór? Nie wiem, czy istnieje jedna, dobra recepta. Jeśli całość złożona jest logicznie i smakowicie pod względem artystycznym – nie ma co rozdzierać szat. Wolę wartościową propozycję artystyczną, niż „odfajkowanego” Chopina. Najbardziej szkodzi muzyce przecież niedobre wykonanie. Podczas inauguracji Festiwalu, prof. Piotr Paleczny zaznaczył, że powinno być rozpoczęcie się od *Preludium „Deszczowego”* Fryderyka – upały w przede dniu były przecież nie do zniesienia. Dziś – chyba wszyscy zagorzali wielbiciele muzyki Chopina oraz fani twórczości kompozytorów polskich nie powinni czuć zawodu. Chopin będzie, będzie również Paderewski, i to w niemałym wyborze. A na początek *Preludium Des-dur*, do którego w momentach najskwarniejszych tak głęboko wzdychano. Cóż akurat w tym jednym jest nadzwyczajnego? Niewątpliwie wybija się rozmiarami, także charakterem, bo oprócz *Preludium Fis-dur*, tylko ono zaklasyfikowane zostało przez prof. Tomaszewskiego do typu „nokturnu”. Rzeczywiście, wiele tu zbieżności: faktura, cudowne niuanse harmoniczne, melodyka – prosta, ale z delikatnymi ornamentami, na początku i końcu dyskretna dynamika – czułe piano. Lecz kontrastujący środek skrywa żywioł nieokiełznany. Kiedy powtarzane uporczywie dźwięki wzrosną, gdy temperatura się wzmoże, a faktura zagęści – wszystko w jednej chwili, jedynej kulminacji po prostu eksploduje. Ten epizod skłonił komentatorów i wydawców do odnajdywania tu portretu deszczu. U Chopina to więcej niż lekka mżawka. Zabrzmi wyluskane spośród gatunkowego rodzeństwa, ale nie pozbawione kontekstu – posłuży bowiem za wymowny wstęp do jednego z jego najbardziej wizjonerskich dzieł – *Sonaty b-moll* op. 35. Niczego wbrew kompozytorskim zamysłom w takim zabiegu nie ma. Chopin sam czasami używał poszczególnych miniatur zgodnie z pierwotnym znaczeniem tytułu – preludium to przecież nic innego jak wprowadzenie, wstęp!



fol. M. Grotowski

PROGRAM FESTIWALU

6 sierpnia 2014, środa

SALA KAMERALNA IM. JANA WEBERA
9.30 Kurs Mistrzowski - Prof. RAMZI YASSA

DWOREK CHOPINA

16.00 Recital fortepianowy - ZHEEYOUNG MOON

– laureatka I nagrody Konkursu
im. I.J. Paderewskiego w Bydgoszczy '2013

Chopin, Paderewski, Schumann, Liszt

20.00 Recital fortepianowy - MARC-ANDRÉ HAMELIN

Haydn, Field, Debussy, Hamelin, Chopin

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



NARODOWY
INSTYTUT
FRYDERYKA
CHOPINA



URZĄD MARSZAŃKOWSKI WOJEWÓZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO
**DOLNY
ŚLĄSK**
www.umwd.pl



Dofinansowano z budżetu
Powiatu Kłodzkiego



**DUSZNIKI
ZDRÓJ**
Festiwal dofinansowany
przez gminę Duszniki Zdrój

Patronat
medialny:



Mecenas
i sponsorzy:



Fundacja
POLSKA MIEDŹ



HARDY
WORKING TOOLS



LG Electronics



UZDROWISKA
KŁODZKIE
Polska Grupa Uzdrowisk



FRYDERYK



SPA
Weronia

„VILLA POLANICA”

Organizatorzy składają szczególne
podziękowania firmom:



pro/pianoforte
fortepiany | pianina
www.propianoforte.pl

za dostarczenie fortepianów.

KOBIETA Z PASJĄ

Koreańska pianistka - Zheeyoung Moon - chwalona przez krytyków za „przepiękny dźwięk”, elokwencję, komunikatywność, pasję i entuzjazmu zagra w Dworku Chopina dzisiaj o godz. 16.00.

Pianistka do tej pory zachwycała swą grą licznych jurorów podczas uznanych konkursów pianistycznych. Po zdobyciu srebrnego medalu w Konkursie Młodych Muzyków w Seulu i debiucie z orkiestrą KBS wywalczyła wiele laurów także w Europie. W 2013 roku na Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Paderewskiego w Bydgoszczy otrzymała I nagrodę i Złoty Medal oraz nagrodę specjalną za najlepsze

wykonanie *Kwintetu fortepianowego* J. Zarębskiego. Studiowała u Hyung-Bae Kim w Seoul National University, a od 2006 roku przez sześć lat w Hochschule für Musik Hanns Eisler Berlin u G. Savy, M. Endresa i F. Bidinięgo. Po egzaminach oficjalnie zatrudniła ją w swoim studio prof. Tabea Zimmermann. Występowała w Niemczech, Polsce, we Włoszech, Hiszpanii, Kanadzie, Korei i

Japonii. - To jest moja pierwsza wizyta w Dusznikach, chociaż w Polsce występowałam już kilka razy, m.in. w Warszawie i Bydgoszczy - mówi pianistka. - Lubię przyjeżdżać do waszego kraju ze względu na atmosferę jaka tutaj panuje, ludzie są zawsze mili, uśmiechnięci oraz bardzo otwarci. Po prostu czuję się w Polsce jak w domu - dodaje. Zapytana o ulubionych kompozytorów przyznała, że dzieli ich na tych

do słuchania oraz tych do grania. - Bardzo lubię utwory Rachmaninowa czy Skriabina, ogólnie rosyjskich kompozytorów. Dodam do tego grona również Brahmsa. Uwielbiam utwory Chopina, jednak część z nich nie jest dla mnie. Są po prostu bardzo trudne do zagrania. Mimo to, na Festiwalu wykonam m.in. *Preludium „Deszczowe”* oraz *Sonata b-moll* Chopina - zapowiada artystka. - Jest też muzyka, której słucham dla relaksu. To głównie jazz. Lubię też pop, np. gdy podróżuję włączam sobie piosenki Michaela Jacksona - dodaje z uśmiechem Zheeyoung Moon.



POWRÓT DO DUSZNIK

Marc-André Hamelin urodził się w Montrealu w 1961 roku. W 1985 roku zwyciężył w międzynarodowym konkursie muzyki amerykańskiej w Carnegie Hall. Jego nagranie etюд Godowskiego-Chopina zdobyło w roku 2000 nagrodę *Gramophone Magazine Instrumental*. Za całokształt twórczości w 2011 roku niemieccy krytycy uhonorowali go nagrodą Preis der Deutschen Schallplattenkritik. Jest kompozytorem kilku utworów, a najsłynniejszy *Circus Galop*, uznawany jest za najtrudniejszy utwór fortepianowy. Marc-André Hamelin wystąpi w Dworku Chopina dziś o godz. 20.00.

To Pana drugi występ w Dusznikach. Co skłoniło Pana do powrotu na tutejszy Festiwal?

Kiedy dwa lata temu byłem jurorem na konkursie w Bergen w Norwegii otrzymałem powtórne zaproszenie od dyrektora artystycznego Piotra Palecznego. Wcześniej byłem w Dusznikach w 1997 roku i było to bardzo miłe doświadczenie.

Czym się pan kierował przy doborze repertuaru?

Jedynym o co zostałem poproszony, to aby spośród wybranych przeze mnie utworów był także utwór Fryderyka Chopina. Zagram zatem w drugiej części III sonatę fortepianową b-moll, którą mam w repertuarze od lat. Program uwzględni także m.in. Johna Fielda, który jak wiadomo

stanowił dla Chopina jedno ze źródeł inspiracji.

Często bywa Pan w naszym kraju?

To moja piąta wizyta w Polsce więc nie bywam tu tak często jakbym sobie tego życzył. Znam tylko Warszawę i Duszniki. Do tej pory nie miałem okazji odwiedzić innych miast. Ale nic straconego, bo lubię

występować przed polską publicznością. Podczas koncertów daje się odczuć, że podoba się jej moja interpretacja, nawet jeśli różni się od tego, co zwykle słyszy.

Czy w swojej interpretacji utworów bierze Pan pod uwagę specyfikę krajów, z których one pochodzą?

Tak, usiłuję nasycić każdą interpretację niektórymi cechami właściwymi dla okresu, w którym powstały. Nie jestem historykiem, ale mam pewną wiedzę i intuicyjnie staram się podążać we właściwym kierunku. Aby np. dobrze zagrać utwory Liszta, trzeba mieć świadomość tego co działo się na świecie w XIX wieku. Samo tempo nie wystarczy.



POMOCNA DŁOŃ



Zakłady Elektrotechniki Motoryzacyjnej w Dusznikach od lat wspierają organizację Międzynarodowych Festiwali Chopinowskich.

Z prezesem ZEM Sp. z o.o. Andrzejem Banaszewskim rozmawia Maciej Schulz.

ZEM od lat wspiera Festiwal Chopinowski. Co o tym decyduje?

Festiwal jest najstarszym tego typu wydarzeniem kulturalnym w Polsce i jednocześnie jedynym wydarzeniem rangi światowej w Dusznikach-Zdroju. Nie wyobrażam sobie, żeby zabrakło naszej firmy na liście sponsorów. Wspieraliśmy Festiwal w czasach bardzo dobrej koniunktury i wspomagamy w trudniejszych czasach.

Czyli organizatorzy zawsze mogą liczyć na wsparcie z Państwa strony...

Staramy się, aby chociaż skromną kwotą za każdym razem wspomóc organizację Festiwalu. Zdajemy sobie sprawę, jak trudno w dzisiejszych czasach pozyskać środki od sponsorów, dlatego namawiamy również inne zaprzyjaźnione firmy aby wspomagały finansowo nasz Festiwal. Niestety, ze



względu na niejednorodne przepisy skarbowe, nie jest to zadanie proste.

Jakie inne inicjatywy oraz wydarzenia wspierane są przez ZEM?

ZEM zawsze aktywnie wspierał każdą inicjatywę społeczną. W ostatnim czasie środki na tego typu działalność musieliśmy bardzo zredukować, ale w budżecie znalazły się pieniądze na pomoc dla lokalnych szkół, klubów sportowych, klubów honorowych dawców krwi czy Ligi Ochrony Kraju. W tym roku do beneficjentów pomocy dołączyło Dusznickie Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych. Łącznie wydajemy na tego typu działalność ok. 40 tys. złotych rocznie.

